

Tkwi w chmurze dymu
z postaciami ze snu i wspomnień
wysoko ze ściany
zdejmuje portret dwojga
dziewczyna jest młoda
on z wąsikiem czarniawym
poczuł wstydlivy przyływ pożądania
pokój jak okręt kołysze się
powraca instynkt przeżycia
tego.

Pierwsza żona
w dni powszednie
siadała przy jego boku
i z rozrzuconych talii kart
wypędzała demony zwątpienia
księżyc robił swoje.

Zaprząta sobie głowę lanszaftem
głęboki oddech oznacza ekscytację
jakby wyszedł na spotkanie
z latającymi talerzami
a melodyjny krzyk sowy
porozumieć się drogą telepatii
nie wie dlaczego.

Koszulę miał rozchełstaną
schował zdjęcie do szuflady
powiesił cudowny obraz
z drugą żoną
w najnowszej rozdzielności cyfrowej.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Pulsar, dodano 18.11.2023 07:26

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.